



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED



Oświadczanie Prezydenta Bolesława Bieruta do Narodu Polskiego

Narodzie Polskie! Rodacy we wszystkich zakątkach świata! Nadszedł dzień oczekiwany przez całą ludzkość, dzień, którego wywalczenie kosztowało miliony ofiar, spośród wszystkich narodów milujących wolność. Złamana została ostatecznie ohydna w swym barbarzyństwie hitlerowsko-germańska potęga. Po sześciu prawie latach męki i ofiar i krwi zaświtał znowu dla ludności — pokój.

Złamany został wróg, który zamierział realizować zniszczenie Narodu Polskiego. Starta została przemoc poprzez tysiąc-lecie, wisząca nad Polską. Jesteśmy świadkami wielkiego, nieznanego dotąd w historii aktu dziejowej sprawiedliwości, w stosunku do wszystkich sprzymierzonych narodów, aktu, mocą którego powstaje znowu Wielka i na zawsze Zjednoczona Polska.

Wracając dziś do Macierzy przastare polskie ziemie nad Odrą, Niszą i Bałtykiem: Naród Polski jeden z pierwszych, przystąpił do walki i nie złożył broni ani na chwilę, nie złożył jej i wtedy, kiedy przeciwko niemu bronili się cała wściekłość plugawego hitlerowskiego barbarzyńcy.

Walczyliśmy wszędzie, gdzie toczył się bój, wierząc, że na każdym odcinku, służymy wspólnej sprawie wolności i demokracji, służymy Polsce.

W toku walki wykrywała się głęboko przelana krwią spójna jedność Narodu Polskiego, jedność jego wysiłków i dążeń, którym na imię było: Wolna i Niepodległa, Demokratyczna, Zjednoczona i Silna Polska.

Polacy! W dniu zwycięstwa oddajemy hołd bohaterom poległym w walce o Polskę. Wtękie, straszliwe są ofiary jakie ponosił nasz kraj. I dlatego właśnie dziś odpowiedzialni wobec wszystkich pokoleń, odpowiedzialni za losy Narodu i Państwa Polskiego, iść musimy drogą, która raz na zawsze zapobiegnie powtórzeniu się podobnego dramatu.

Pójdziemy po drodze bliskiej współpracy ze wszystkimi narodami światu, jakimi dziś zwycięstwo nad hitlerowsko-faszystowską przemocą.

Pójdziemy po drodze współtworzenia form zbiorowego bezpieczeństwa; form zbiorowej współpracy, nad utrwaleniem pokoju.

W dziele tym Polska mieć będzie udział odpowiadający jej roli, jej składowi wojennemu, poniesionemu przez nią

9 maja świętem państwowym w Związku Radzieckim

MOSKWA. — W dniu dzisiejszym po północy radiostacje radzieckie podały oficjalnie do wiadomości fakt zakończenia działań wojennych w Europie. Dzień dzisiejszy, dzień 9-go maja, ogłoszony został jako święto państwowe w całym Związku Radzieckim.

PRAGA WOLNA!

LONDYN. (Polpress). — Dnia 8 maja o godz. 8.30 przerwano działania wojenne w Pradze czeskiej. Niemcy skapitulowały wobec Czeskiej Rady Narodowej, która objęła władzę w stolicy Czechosłowacji do chwili przybycia pełnomocnika rządu Czechosłowacji.

SAMOBÓJSTWO NIEMIECKIEGO KOMENDANTA PILZNA

PRAGA. — Według wiadomości, podanej przez radiostację czeską w Pradze, popełnił samobójstwo niemiecki komendant Pilzna — Majewski.

L. 63234

ofiarom. Najgorętsze słowa przyjaźni i wdzięczności kierujemy dziś do Armii Czerwonej, do braci słowiańskich narodów Z. S. R. R., które największy wkład wniósł w dzieło zwycięstwa i pokoju, którym zawdzięczamy wolność.

Wspólnie przelana krew i wspólne ofiary, tworzą spiżową podstawę przyjaźni i współpracy, rozwój której jest najsilniejszą gwarancją naszej siły i niepodległości.

Zjednoczenie wysiłków wszystkich narodów słowiańskich zabezpieczy je na zawsze przed widmem germańskiej napaści.

Przymierze z Wielką Brytanią i Sta-

namy Zjednoczonymi Ameryki Północnej ustaliło pokój i współpracę wszystkich demokratycznych narodów świata. Państwo oddaje swe siły sojusznym sprzymierzonym mocarstwom, sojusznym, którego trwałość wykuta w czasie walki jest najmocniejszym fundamentem pokoju i odbudowy Europy i świata.

Narodzie Polskie! Świętym wiekopomną chwilę zwycięstwa sprawiedliwości nad przemocą — demokracją i postępu nad faszystwem i reakcją.

Wraz z upadkiem faszystowskiej twierdzy śmiertelny cios zadany został tym wszystkim siłom, które sprzymierzyły się z hitleryzmem, które moral-

nie lub fizycznie współdziałały z nim w walce z postępem i demokracją.

Na gruzach wrogich mocy w braterstwie z wszystkimi demokracjami świata, stoi i stać będzie demokratyczna Polska, której sztandary zatknięte przez polskiego żołnierza, powiewają nad Berlinem.

Z dniem dzisiejszym wchodzimy w nową erę — erę pokoju.

Kiedy przebrzmiały fanfary zwycięstwa silni jednością całego narodu staniami do twardej, wyteżonej pracy, aby podnieść z gruzów nasze Państwo; aby budować nowe sześciu latowe życie, aby na kartach dziejów Europy niezatartymi zgłoskami pisać dzieje Wolnej Demokratycznej i Zjednoczonej Polski.

Oświadczanie premiera Churchilla

Dnia 8 maja o godz. 15 wygłosił premier Wielkiej Brytanii Churchill następujące przemówienie:

„Wczoraj o godz. 2.40 nad ranem w Kwatery Głównej Eisenhowera gen. Jodl, występujący w imieniu niemieckiego sztabu generalnego i rządu adm. Dönitz, podpisał akt bezwarunkowej kapitulacji wszystkich niemieckich sił zbrojnych — lądowych, morskich i powietrznych. Niemcy skapitulowały wobec sojuszników, jak i wobec dowództwa sowieckiego. Układ o kapitulacji zostanie ratyfikowany w Berlinie, gdzie ze strony aliantów zostanie podpisany przez gł. marszałka lotnictwa Feddera i w imieniu Francji gen. Delatre de Tassigny, ze strony zaś dowództwa sowieckiego przez marszałka Żukowa. Działania wojenne ustają dziś we wto-

rek 8 maja o godz. jedna minuta po północy.

Dla zaoszczędzenia zbędnego przelewu krwi walki ustają już dziś i drogie nam wyspy na kanale La Manche będą jeszcze dziś wyzwolone. Opór wobec wojsk rosyjskich miejscami jeszcze trwa. Jeśli opór ten będzie trwał po północy, niemieckie wojska walczyć będą poza prawem wojennym.

Dziś myślimy i mówimy o sobie, jutro złożymy hołd naszym rosyjskim towarzyszom broni, których wkład wniesiony w dzieło zwycięstwa był olbrzymi.

Wojna z niemiecami skończyła się. Po długoletnich intensywnych przygotowaniach Hitler w 1939 roku uderzył na Polskę. Zgodnie z naszymi zobowiąza-

niami wypowiedzieliśmy napastnikowi wojnę wraz z naszą sojusznicą Francją. Po klęsce Francji walczyliśmy samotnie, walczyliśmy do roku 1941, kiedy to Rosja stała się ofiarą agresji.

Olbrzymie armie rosyjskie połączyły się z nami w walce przeciwko wspólnemu wrogowi. Niebawem przystąpiła również do wojny Ameryka, reprezentująca potęgę o niewyczerpanych zasobach materialnych.

Możemy sobie pozwolić na krótki okres radości, lecz nie wolno nam zapominać o czekających nas trudnych zadaniach. Japonia nie jest jeszcze pokonana. Zbrodnię jej muszą być ukarane. Nie spoczniemy tak długo, aż nie wypełnimy naszych zadań.

Niech żyje wolność!

Oświadczanie prezydenta Trumana

NÓWY JORK. (Polpress). — Prezydent Stanów Zjednoczonych Truman z okazji kapitulacji Niemiec złożył następujące oświadczenie: Przejrzeliśmy uroczystą i wielką chwilę. Żałuję, że Franklin Roosevelt nie dożył jej. Gen. Eisenhower poinformował mnie, że niemieckie siły zbrojne skapitulowały bezwarunkowo wobec narodów sprzymierzonych. Sztandary wolności powiewają nad całą Europą. Na Dalekim Wschodzie walki toczą się jednak w dalszym ciągu. Będziemy ją prowadzić do bezwarunkowej kapitulacji Japonii. Czekam nas jeszcze wiele wysiłków i trudów. Gdybyśmy miał rzucić hasło na najbliższe miesiące, brzmiałoby ono: praca, praca i jeszcze raz praca. Dla osiągnięcia zwycięstwa musimy pracować. Zwycięstwo nasze nie jest jeszcze zupełne. Zachód został wyswobodzony, lecz wschód znajduje się wciąż jeszcze pod panowaniem podstępnej tyranii japońskiej. Armie sprzymierzonych dzięki niezliczonym ofiarom i ogromnym wysiłkom zmusiły z pomocą Boską Niemców do całkowitej i bezwarunkowej kapitulacji. Zachód został uwolniony od obcych mocy, które przez pięć lat trzymały go w niewoli i mordowały miliony ludzi. Czekam nas jeszcze wiele wysiłków, musimy wyzwolić wschód, tak jak wyzwoliliśmy zachód. Narody zjednoczone, pokój milujące, dowiejmy na zachodzie, że są znacznie silniejsze, niż dyktatury i tyranie kilku militarnych, które nazywały nas kiedyś „młódkami w działaniu”. Zdolność obronna

narodów została stwierdzona na Pacyfiku, jak i w Europie. Dzięki Wszecchnogącemu za triumf naszego ducha i oręża. Wzywam naród Stanów Zjednoczonych, aby dnia 10 maja złożył Bogu podziękowanie za nasze zwycię-

stwo i modlił się o dalszą taszkę Boga w naszej walce. Wzywam obywateli Stanów Zjednoczonych, aby w dniu tym pomyśleli w skupieniu o tych, którzy życie swe złożyli w ofierze na ołtarzu naszego zwycięstwa.

9 maja świętem narodowym Polski

Na podstawie ustawy z dnia 3. I. 45 r. o trybie wydawania dekretów z mocą ustawy, (Dz. U. R. P. Nr. 1 poz. 1). Rada Ministrów postanawia, aby Prezydent Krajowej Rady Narodowej zatwierdził co następuje:

Art. 1. Celem upamiętnienia po wsze czasy zwycięstwa Narodu Polskiego i Jego wielkich sprzymierzeńców nad najeźdźcą germańskim, demokracją nad hitleryzmem i faszystwem, wolności i sprawiedliwości nad niewolą i bezprawiem, 9 maja 1945 roku jako dzień zakończenia działań wojennych, stanowić będzie narodowe święto zwycięstwa i wolności.

Art. 2. Dzień 9 maja jest wolny od pracy.

Art. 3. Wykonanie dekretu niniejszego porucza się prezesowi Rady Ministrów i wszystkim ministrom.

Art. 4. Dekret niniejszy wchodzi w życie z dniem jego ogłoszenia.

Prez. Kraj. Rady Narodowej

B. Bierut.

Prezes Rady Ministrów

E. Osóbka-Morawski.

Dekret ponadto podpisałi wszyscy ministrowie R. P.

PROGRAM UROCZYSTOŚCI

NA DZIEŃ ZWYCIĘSTWA 9 MAJA

(We wtorek, dnia 8 maja 1945 r. odbyło się w Warszawie uroczyste posiedzenie

Rady Ministrów Rządu Tymczasowego, na którym postanowiono dzień 9 maja, jako dzień zwycięstwa Narodu Polskiego, uznać jako narodowe święto Zwycięstwa i Wolności.

Dzień dzisiejszy, jako narodowe święto Zwycięstwa i Wolności, wolny jest od pracy i nauki. Na wszystkich domach wieszono flagi państwowe. Wszyscy pracownicy zbierają się w miejscach pracy, uczniowie w szkołach, gdzie odbędą się krótkie zebrania.

O godz. 10-tej Prezydent Bolesł. Bierut wygłosił przed radą odczyt do Narodu i rozkaz Nacz. Dowódcy Wojsk Polskich — marszałka Roli-Zygmierskiego.

Przed godziną 12-tą syreny obwieszcza 3-minutowe milczenie i wstrzymanie wszelkiego ruchu.

W godzinach od 12 do 12.03 ku uczczeniu pamięci poległych w walce o wolność i niepodległość Ojczyzny nastąpi bezwzględna cisza.

Po wiecach pochód na miejsca straceń i mogiły poległych.

O godz. 17-0j uroczysta akademія w sali Roma w Warszawie. Wieczorem — zabawy ludowe, galowe przedstawienie, koncerty i t. d. O godz. 21-szej — honorowa salwa artyleryjska ku uczczeniu zwycięstwa.

Dnia 10 maja o godz. 10-0j rano odbędą się w świątyniach wszystkich wyznań uroczyste nabożeństwa z okazji zwycięstwa.

Podpisanie aktu całkowitej kapitulacji niemieckich sił zbrojnych

Akt o wojennej kapitulacji

Punkt 1. My, niżej podpisani, działający w imieniu niemieckiego Nacz. Dowództwa, zgadzamy się na bezwzględna kapitulację wszystkich naszych sił zbrojnych na lądzie, morzu i w powietrzu oraz wszystkich sił, znajdujących się w chwili obecnej pod dowództwem niemieckim wobec Naczelnego Dowództwa Armii Czerwonej i jednocześnie Nacz. Dowództwa sojusznicznych sił ekspedycyjnych.

Punkt 2. Niemieckie Nacz. Dowództwo natychmiast wydaje rozkaz wszystkim niemieckim dowodzącym lądowymi, morskimi i powietrznymi siłami i wszystkim siłom, znajdującym się pod dowództwem niemieckim, przerwania działań wojennych o godz. 23.01 według czasu środkowo-europejskiego 8 maja 1945 roku, pozostania na swoich miejscach, gdzie w tym czasie znajdują się i całkowitego rozbrojenia się, przekazując całą broń i sprzęt wojenny miejscowym alianckim dowództwom, rozdzielonym przez Naczelną Dowództwo Sprzymierzonych, nie niszczenia, nie wyrządzania żadnych szkód statkom, łodziom, motorom, kadłubom, urządzeniom uzbrojenia, aparatom i wszystkim w ogóle technicznym środkom prowadzenia wojny.

Punkt 3. Nacz. Dowództwo Niemieckie natychmiast wydzieli odpowiednie dowództwo dla zabezpieczenia wykonania dalszych rozkazów, wydanych przez Nacz. Dowództwo Armii Czerwonej i Nacz. Dowództwo sojusznicznych sił ekspedycyjnych.

Punkt 4. Akt ten nie będzie przeszkodą przy zamianieniu na drugi dokument kapitulacyjny.

Punkt 5. W wypadku, jeśli niemieckie Dowództwo Nacz., albo jakiegokolwiek siły zbrojne, będące pod jego do-

wództwem, nie będą działać zgodnie z tym aktem kapitulacji, Nacz. Dowództwo Armii Czerwonej oraz Nacz. Dowództwo sił ekspedycyjnych zastosują takie środki karne lub inne środki, jakie będą uważane za niezbędne.

Punkt 6. Akt ten sporządzono w języku rosyjskim, angielskim i niemieckim. Jedyne teksty rosyjski i angielski są autentyczne.

Podpisano 9 maja 1945 roku w mieście Berlinie.

Dokument kapitulacyjny

LONDYN (Polpress). — Korespondent wojenny agencji Reutera donosi, że układ tymczasowy kapitulacji został już podpisany. Wiadomym jest, że generał Bedeo Smith, szef sztabu gł. Eisenhowera, występował jako przedstawiciel Nacz. Dowództwa sił ekspedycyjnych sprzymierzonych. Dokument kapitulacyjny składa się z 15-tu stron druku maszynowego i zawiera szczegółowe postanowienia co do rozbrojenia oddziałów niemieckich i co do wydania floty niemieckiej aliancom.

W imieniu Dowództwa Niemieckiego: Keitel, Friedeburg, Stumpf. W obecności: z upoważnienia Nacz. Dowództwa Armii Czerwonej — Marsz. Żukow. z upoważnienia Nacz. Dowództwa sił ekspedycyjnych sojusznicznych główny marszałek lotnictwa Tedder.

Przy podpisaniu byli obecni w charakterze świadków: Dowodzący strategicznymi siłami USA general Spaat, w imieniu Nacz. Dow. Armii Francuskiej gen. Delatre de Tassigny.

Przemówienie Bidaulta

SAN-FRANCISCO (Polpress). Francuski Minister Spraw Zagranicznych Bidault wygłosił z okazji kapitulacji Niemiec następujące przemówienie:

Nadszedł dzień, na który tak długo czekaliśmy, dzień, dla którego tyle naszych braci poległo. Walki toczą się jeszcze dalej przeciwko innemu wrogowi Japonii, ale najohydniejszy zamach przeciwko niezależności narodów i wolności człowieka zakończył się największą klęską, jaką zna historia. Przez miesiące i lata rozlegał się wrzask niemiecki o ich triumfach, a nadzwyczajne sukcesy podsycała potworna pycha narodu, który wierzył, że rasa „panów” jest powołana do panowania nad światem, który w każdym pokoleniu przedsięwziął nowe agresje, aż załamał się wreszcie w krwi, ruinach i hańbie. Nauczyl się Niemcy tej prostej racji, że zbrodnia pociąga za sobą karę i że kara będzie odpowiadała zbrodni.

W uroczystym dniu dzisiejszym myśli nasze zwracają się do poległych bohaterów i wszystkich, którzy zginęli, do nie-

ugłetych bojowników Armii Czerwonej, odważnych żołnierzy Stanów Zjednoczonych, wypróbowanych dywizji W. Brytanii i Dominów, do żołnierzy wszystkich narodów zjednoczonych i niezłomnych żołnierzy bez mundurów, do męczenników, niezależnie od wieku i pochodzenia. Wszyscy oni złożyli swoje życie w ofierze na długiej drodze, która nas doprowadziła do tego świetnego zwycięstwa.

Niech żałoba i duma ludzkości, która oni uratowali, otacza po wieczne czasy ich pamięć.

Jeśli pozostaniemy zjednoczeni i jeśli będziemy rozsądni; potrafimy zachować podczas tak drogo zdobytego pokoju tę jedność, którą osiągnęliśmy w okresie wojny — zbudujemy świat sprawiedliwy i lepszy. Patrzymy realnie na rzeczy i bądźmy zdecydowani współpracować ze sobą przyjaźnie w imię sprawiedliwości. Obowiązkiem naszym jest zapewnić naszej zrujnowanej ziemi pokój, który oblicywalimy ludziom dobrej woli.

Wyjątki z przemówienia króla Jerzego VI wygłoszonego wieczorem dnia 8 maja b.r.

Dziękuję Bogu za wybawienie ze śmiertelnego niebezpieczeństwa. Przemawiał z Londynu, który ucierpiał, ale się nie ugiął i nie poddał.

Zwracam się do Was, abyście wzięli udział w tym akcie dziękczynienia. Niemcy zostali ostatecznie pokonani. Musimy rozprawić się jeszcze z Japonią — nieprzyjacielem okrutnym i stanowiącym.

Przed wszystkim uczcimy pamięć tych, którzy padli na polu walki. Dziękuję z głębi serca wszystkim, którzy bohatercko walczyli na lądzie, morzu i powietrzu.

Wiedziałem, że podbite i osamotnione ludy Europy patrzyły na nas z nadzieją i to umacniało naszą wiarę w zwycięstwo.

Jak podpisano kapitulację

Dnia 9-go maja w Berlinie panuje ożywiony ruch. Na lotnisku stoją niezliczone aparaty radzieckie, a nad miastem unoszą się eskadry myśliwców.

W pewnej chwili ukazują się nad Berlinem słynne „Douglasy”. Lądują one na lotnisku, a z jednego z nich wysiada angielski główny marszałek lotnictwa Tedder.

Przygotowanymi samochodami udają się delegaci do budynku, w którym ma zostać podpisany wielkopomny akt kapitulacji Niemiec. Tutaj już stoły zostały wcześniej przygotowane. Jest również stół dla delegacji niemieckiej oraz stół dla pras.

O godzinie 12-tej wchodzi na salę marszałek Żukow, marszałek Tedder i inni delegaci Mocarstw Sprzymierzonych.

Marszałek Żukow wstając oświadcza: zebraliśmy się tutaj, celem przyjęcia kapitulacji Niemiec.

O godzinie 12-tej m. 10 wchodzi na salę Keitel, Friedeburg i Stumpf — delegaci niemieccy. Po zajęciu przez nich miejsc marszałek Żukow zapytuje, czy znane im są warunki kapitulacji. Takie samo pytanie zadaje delegat angielski marszałek Tedder. Na sali panuje kłopotliwa cisza. W odpowiedzi na zapytanie marszałka Żukow generał niemiecki Keitel wręcza do-

kument, podpisany przez admirała Dönitza, upoważniający gen. Keitla w imieniu sił lądowych, adm. Friedeburga w imieniu floty morskiej i gen. Stumppa w imieniu lotnictwa, do podpisania aktu kapitulacji. O godzinie 0.45 Akt kapitulacji zostaje podpisany, po czym marszałek Żukow oświadcza, że delegacja niemiecka może odejść.

Śmierć Goebbelsa — Co z Hitlerem ?

LONDYN. — Wojska radzieckie po zajęciu Berlina odnalazły zwłoki d-ra Goebbelsa, który otrul się razem z żoną i najbliższą rodziną.

Nie odnaleziono natomiast zwłok Hitlera. Prasa zagraniczna podaje do wiadomości, że podobno wersja o śmierci Hitlera okazała się nieprawdziwa i Hitler opuścił samolotem Niemcy i udał się do jednego z państw neutralnych, a stamtąd ma udać się lądową podwodną do Japonii.

PODSTĘPNE CHWYTY HITLEROWCÓW

LONDYN (Polpress). — Marszałek Montezemolo w rozkazie skierowanym do szefa sztabu Paryżowi „Krzysia Wyzwolenia”.

Działania wojenne na wszystkich frontach europejskich zakończono. — Wiadomość ta zelektryzowała cały świat. Niemcy skapitulowały bezwarunkowo — oddały się na łaskę lub niełaskę zwycięzców. Niemcy podzielił los tych narodów, które ujarzmiły i dręczyły przez 5 i pół lat i nie mogą liczyć na żadne względy — oddały się raczej na niełaskę zwycięzców.

Nam, najbrutalniej przez nich zdeptanemu narodowi, spazm radości mówić nie pozwala — słowo radość nieczęsto, co dzieje się w naszych sercach, nie odzwierciedla, — szczęście bezgraniczne to może słabe odbicie naszych uczuć.

Ale jedno uczucie dominuje w nas wdzięczność. Bagnety Wojska Polskiego mają swój udział w tym zwycięstwie, jakiego dzieje ludzkości i świata nie zna. Nie wolno nam jednak zapomnieć, że bagnety te otrzymałyśmy z rąk Armii Czerwonej, że najjedenalniejszy z wodzów Marszałek Stalin chciał, aby Naród Polski partycypował czynnie w tych dniach chwwały oraz sprzymierzonych. Zorzę wolności ujrzelśmy, wykutą przez żołnierza radzieckiego w pierwszej połowie stycznia — ale pełnię radości odczuwamy dziś w momencie, gdy śmiertelny wróg słowiańszczyzny podniósł ręce do góry.

Nie będą krwawić więcej najlepsi synowie nasi i naszego wielkiego sąsiada ze wschodu. Do historii już przeszły te potworne zmagania się z gadem hitlerowskim, brzęk oręża umilknie już chyba na zawsze.

Pokój!
Zarzucono nam pobrzękiwanie szabelką — to nieprawda! Człowiek pracy nie miał przede wszystkim szabelki — Polska ponosi może pewną współwinę w rozpętaniu obecnej wojny, ale nie ta nasza dzisiejsza, demokratyczna. Ponosi ją Polska, która od lat chciała pchać w kieszenie funty szterlingi — poza złotymi w złocie.

Jesteśmy czysti w sumieniu. Oczywiście dawaliśmy i damy wszystkim — bez reszty — daliśmy więcej, niż stało nas na to i dlatego tak trudno nam się odbudować.

Do apelu staje dzisiaj garstka ziemniast masy, bo daliśmy najlepszą część.

Nie pragniemy urlopu po trudach — pragniemy zrozumienia i zaufania i wiary w to, że my naprawdę odbudujemy taką Polskę, jakiej nie było — a o jakiej dziesiątki pokoleń marzyły. Polska musi być i będzie wzorem państwa pracy, rządów ludu i sprawiedliwości społecznej.

Polacy!
Zwycięstwo osiągnięte! Pracujmy nad pokojem!

Niech żyje Tymczasowy Rząd R. P. Niech żyje niezwykcyjona Armia Czerwona i jej wódz Marsz. J. Stalin! Niech żyje Wojsko Polskie!

Niech żyje wieczny sojusznik polsko-radziecki!

Niech żyje sprzymierzona koalicja antyhitlerowska! W. N.

Ostatni komunikat Radziecki z dnia 7 maja

Komunikat Radzieckiego Biura Informacyjnego z dnia 7 maja brzmi:

Wojska I-go Białoruskiego Frontu doszły do rzeki Łaby na północ i południowy wschód od Magdeburga, zajmując poza tym miasta: Gentin, Zerbst oraz wieksze miejscowości: Schönhausen, Bergson, Parey, Schartau, Gerwisch, Leitzkau, Gerden, Walterreinburg, Steutz. W dniu 6 maja wojska Frontu wzięły 3.100 jeńców i zdobyły na lotniskach 34 samoloty nieprzyjacielskie.

Wojska I-go Ukraińskiego Frontu, w wyniku długotrwałego oblężenia 7-go maja całkowicie opanowały miasto i twierdzę Wrocław. Garnizon niemiecki, broniący miasta, z dowódcą fortecy gen. piechoty von Nigof na czele, z jego sztabem, zaprzestał oporu, złożył broń i poddał się. 7-go maja do godz. 19-ej czasu meskiewskiego wojska radzieckie wzięły we Wrocławiu ponad 40.000 jeńców.

Wojska IV-go Ukraińskiego Frontu, prowadząc nadal natarcie na zachód i południowy zachód od Morawskiej Ostrawy, w walkach zdobyły miasta: Friedental, Frydland Morawski, Merisch-Neustadt, Stephanow i oraz miejscowości: Wilderub, Schumwald, Medlow, Chwalkowice, Szmel, Spalów, Obry, Palaczów i Leszno.

W walkach w dniu 6 maja wojska Frontu wzięły ponad 2.000 jeńców.

Na pozostałych odcinkach frontu nie było istotnych zmian.

W dniach 5 i 6 maja w walkach powietrznych, ogniem artylerii przeciwlotniczej stracono 10 samolotów niemieckich.

SCHWYTIANIE MUSSERTA

LONDYN. — Na terenie Holandii został wzięty do niewoli ajslingowiec holenderski Mussert, który zaprzedał się ciałem i duszą Hitlerowi. Mussert miał na sumieniu organizowanie pomocy na rzecz Niemców.

„KRZYŻ WYZWOLENIA” DLA PARYŻA

PARYŻ (Polpress). — Czasopismo „Officiel” ogłosiło postanowienie rządu o przyznaniu Paryżowi „Krzysia Wyzwolenia”.

KRONIKA

Liga Morska wznawia swą działalność

Liga Morska wznawia swą pracę na terenie miasta i powiatu. Zarząd Obwodu zwołuje pierwsze posiedzenie dnia 9.V. 1945 r. o godz. 17 w budynku Starostwa Powiatowego, przy ul. Sobieskiego Nr. 7.

Nocne dyżury aptek

Od dnia 7-go do 13-go maja dyżurują następujące apteki:

- 1. Szostakiewiczza — Nowy Rynek 6.
- W. Sikory — Śląska 4.

Z życia kulturalnego

„Sprawa Moniki”

Morowicz-Szepekowski

Dziś, w środę dnia 9 o godz. 17 w sali Kameralnej Teatru Miejskiego odbędzie się premiera głosnej swego czasu sztuki, która zdobyła duży sukces na scenach polskich i zagranicznych podbijając serca widzów.

Repertuar Teatru

Dziś, w środę o godz. 17-ej Rewia Wiosenna. W czwartek, o godz. 15 i o godz. 17 — Rewia Wiosenna.

Nieliczne bilety do nabycia w kasie Teatru.

Repertuar kin

Kino „Wolność” — „Dwoje w tłumie”, film produkcji amerykańskiej z napisami w języku polskim.

Kino „Polonia” — „Dwoje w tłumie” film produkcji amerykańskiej z napisami w języku polskim.

Kino „Baltyk” — „Maidanek”. Moskwa dziś i Tygodnik Nr. 2.

Śludzy własnych katów

Stala się rzecz podła. Zbrodnicza ręka wyrzutek społeczeństwa polskiego wysadziła część pomnika, poświęconego tym, którzy życie dali za naszą wyzwolenie. — Podobieństwo do niesłychanego. Powaga grobów bohaterów została naruszona.

Więść o wypadku rozeszła się po mieście, budząc wszędzie oburzenie. Nawet spekulanci i kombinatorzy wojenni potępieli sprawców tego potwornego czynu. Całe społeczeństwo zostało tym dotknięte.

Jest to dzieło niedobitków naszej rodzimej reakcji, która widząc w dniu 1 maja triumf demokracji, triumf postępu, nie mając sił do walki do wystąpienia publicznego, po tehorzowsku kąsa.

O, znamy tę rękę zbrodniczą nie do dzisiaj! Pamiętamy ją, jak na uniwersytetach lamala kości kolegom i koleżankom za to tylko, że mieli inne przekonania lub kształt nosa. Znamy ją z napadów na Wolną Wszelchnię Polską w Warszawie, z pogromów Żydów, napadów na pochodny 1-szo majowe robotników. O, dobrze ją znamy z czasów okupacji, kiedy to ręką w rękę z żandarmerią niemiecką likwidowała nasze oddziały leśne, mordowała członków A. L. i P. P. R. Dobrze znamy panów z NSZ którzy współdziałali z gestapo. Gdy bracia i siostry palono w krematoriach obozowych, oni ścisłali ręce, zbroczoną krwią wspanyłowali.

Czyni ich są konsekwencja ich życia. Hitlerzyom rozwalili się w gruz. Na ziemach polskich bezpieczeństwu strzegą demokraci. Dla zdrajców nie ma miejsca. Prędzej czy później muszą odpowiedzieć za swe zbrodnie. Litosci dla nich nie będzie. Czyn ich jest ostatnim ukazaniem przedmiernym. Jest on podobny do czynów hitlerowskich, którzy w minutę przed klęską mordowali naszych więźniów w Oświęcimiu, Radogoszcz czy Żbikowie. Sprawa przegrana, a wiec niech zara hańbę się dopelnia. Współodpowiedzialni za zapalenie obozów w Dachau, Oświęcimiu, Treblince i Majdanku dobrnie do końca. Zginąć muszą wraz z upadającym faszyzmem. Ich protektorzy, Hitler i Mussolini, nie żyją. Nikczemu czyn ten był zadokumentowany niemniej łączności duchowej wykonawców tego z tymi przywódcami. Berlin padł. Na znak różnocy trzeba było zrobić wybuch. Berlin padł — ostatnia ostoja faszyzmu leży w prochu.

Requiem nad miejscową reakcją będzie naszą piosnką triumfu. W. R.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

Czytelnik Z. — Kizpelce. Uwagi nam nadane zamieszcymy, jeśli obywatel poda nam swoje nazwisko i adres.

Kronika radomszczańska

Akademia pierwszomajowa

Dnia 1 maja, po południu, w sali kina „Wolność” miała miejsce uroczysta akademia, zagajona przemówieniem ob. Starosteckiego. Na program złożony się: wiersz „Wolności dzieć” ob. Cz. Kalkuskiego, deklamowany przez autora, kilka pieśni w wykonaniu chóru mieszanego Zw. W. Mł. oraz produkcje zespołu muzycznego ob. H. Fałba, który odegrał marsza „Wiwat pierwszy maj”, awerturę „Chłop i poeta” walc koncertowy oraz marsza słowiańskiego.

Bursa dla młodzieży wiejskiej

Potrzeba uruchomienia w Radomsku bursy dla wiejskiej młodzieży szkolnej jest sprawą b. palącą. W mieście czynne są dwa gimnazja państwowe ogólnokształcące. Jedno gimnazjum wieczorowe dla dorosłych, gimnazjum kupieckie i krajeckie, licea oraz kursy pedagogiczne. Brak mieszkań, brak opieki jest powodem przysięgi sytuacji wielu setek młodzieży wiejskiej. Zasiadali nawet wspaniali, że naizolniejszej jednostki — ze wsi z powod. trudnych warunków utrzymania się w mieście przerywać rozpoczęła naukę i wrócić musiała do domu. Nawet zamężni, którym udało się znaleźć pomieszczenie, nie zawsze mają zapewnione elementarne warunki do nauki szkolnej.

Toż te inicjatywa Związku Nauczycielstwa Polskiego zorganizowania dzieł bursy dla chłopców i drugiej dla dziewcząt znalazła żywy odzew i pełne zrozumienie u władz państwowych, samorządowych oraz wszystkich organizacji społecznych i politycznych, czego wyrazem jest oddanie na pomieszczenie bursy dla dziewcząt gmachu przy ul. Kościuszki 5, a dla chłopców przy tejże ulicy pod nr. 10 oraz przeniesienie ołowy sumy zebranej jako dar narodowy 1 i 3 maja na cele bursy.

Ostatnio, jak się dowiadujemy, Oddział Powiatowy Z.N.P. nowołał specjalny komitet powiatowy, złożony z przedstawicieli władz szkolnych, Zw. Naucz. Polskiego, okr. średnich za kłady naukowych i czynników społecznych, który ma za zadanie zająć się otworzeniem burs, aprobować i zsumować odpowiednie opieki nad ucząciami młodzieżą. J. L.

Spotkanie piłkarskie

W dniu 3 maja w ramach święta narodowego odbyły się w Radomsku zawody towarzyskie piłki nożnej pomiędzy G.K.S. Radomsko — R.K.S. Narzędz. zakończone zwycięstwem rezerwistów 2:2 (2:0). Przeważa G.K.S. była widoczna z nowo jednak ciastem deszczu i fatalnego stanu boiska drużyna nie wykorzystała w pełni swej technicznej strony i wiele sytuacji odbramkowała nie wykorzystano. Rezerwa z G.K.S. strzelił Nisan da Narzędz. Kolodziejczyk i Sadowski. Widów 1.500.

Sędziów służy ob. Ortyl

Z manifestacji w dniu 3-go Maja dzielnicy Raków

W dniu 3-go Maja o godz. 12.30 po poł. odbyła się manifestacja z okazji Święta Konstytucji oraz zdobycia Berlina przez wojska Radzieckie i polskie, w której udział wzięło wojsko radzieckie oraz ludność Rakowa. Orkiestra fabryczna, która zebrała się na rynku Rakowa odegrała Hymn Radziecki i Polski. Z kolei oficer wojsk radzieckich przemówił do ludności cywilnej i do wojsk radzieckich oraz Milicji IV Komisarjatu Rakowa. Obecny pluton wojska radzieckiego wraz z Milicją IV Komisarjatu oddali salwę 3-krotną. Zorganizowany pochód ze sztandarami i czele przy dźwiękach orkiestry przemarszował przez ulice i skierował się do hali fabrycznej, gdzie przemówił przedstawiciel Komitetu Dzielnicowego P.P.R. oraz Komendant Wojsny Dzielnicy Raków. Obaj w swych przemówieniach pełnych szczerych słów dali wyraz radości z przyjaźni jaka łączy nasze narody. Po przemówieniach przedstawiciele wojsk radzieckich oraz przedstawiciele stronnictw P.P.R. i innych składali sobie życzenia oraz serdeczne pozdrowienia, które wywołały u uczestników zgromadzonych tży radości i rozradowania.

Po odśpiewaniu Polki orkiestra odegrała Hymn Radziecki i Polski, po czym zgromadzenie rozwiązano.

Kursy wieczorowe dla dorosłych na Stradomiu

Z polecenia władz szkolnych organizują się na terenie szkoły Nr. 16 wieczorowe kursy do kształcące dla dorosłych. Na kursy te uczęszczać mogą wszyscy ci, którzy ukończyli 14-ty rok życia (bez względu na płeć), a nie mają ukończonych 7-tnu klas szkoły powszechnej. Aby umożliwić korzystanie z nauki tym, którzy pracują, nauka będzie się odbywała w godzinach wieczornych.

Zapisy przyjmują Kierownictwo Kursów Do kształcających począwszy od dnia 8 maja 1945 r. o godz. 14—17 po poł. w szkole Nr. 16, przy ul. Sabinowskiej 79 (Stradom). Ze względu na zbliżający się koniec roku szkolnego, proszą się o szybsze zgłoszenia kandydatów, celem umożliwienia rozpoczęcia nauki jeszcze w tym tygodniu.

Podziękowanie

Funkcjonariusze 1-go Komisarjatu M. O. w Częstochowie wyrażają tą drogą serdeczne podziękowanie wszystkim tym, którzy okazali swą bezinteresowną pomoc przy urządzaniu uroczystości otwarcia świetlicy w 1-ym Komisarjacie M. O., a w szczególności: Stowarzyszeniu Kupców Polskich, Właścicielom Zakładów Gastronomicznych, Związkowi Kelnerów, oraz ob. B. Jastrzębskiemu za wypożyczenie dekoracji.

Kursy języka rosyjskiego

Tow. Przyjaźni Polsko-Rosyjskiej

W przyszłym tygodniu rozpoczyna się kurs IV dla początkujących. Osoby które zapisały się na ten kurs i te, które jeszcze chcą się nań zapisać, proszone są o zgłoszenie się do Sekretariatu Kursów, Biblioteka Miejska, II Aleja 22, od 10 — 12 i od 4 — 7 codziennie, oprócz niedziel i świąt, celem ostatedniego ustalenia godzin.

Niezależnie od tego organizuje się kurs dla bardziej zaawansowanych.

Kursy języków obcych

Wykłady na kursach języków obcych, zorganizowanych staraniem Wydziału Oświaty i Kultury, rozpoczyna się w poniedziałek, dnia 7 maja b. r. Wszyscy, którzy zapisali się już na kursy winni zgłosić się w poniedziałek 7 maja o godz. 17 w Liceum pedagogicznym przy ul. Kilińskiego 5.

Dalsze zapisy na kursy przyjmowane są codziennie w lokalu Wydziału Oświaty i Kultury, przy ul. Dąbrowskiego 7, pokój 105, w godzinach 10—12.

Kursy dla metalowców

Okresowe Towarzystwo Rzemieślnicze uruchamia z dnem 15 maja b. r. następujące kursy dla rzemieślników branży metalowej.

1. Rywniku technicznego.
2. Kalkulacji i księgowości.
3. Obróbki metali.
4. Organizacji przedsiębiorstw i znajomości przepisów prawnych.

Informacje i zapisy w kancelarii Dozłatającej Szkoły Zawodowej, Gargarska 8, II p. godz. 17—18.

Kursy dla rzemieślników

Okresowe Towarzystwo Rzemieślnicze podaje do wiadomości kolegom rzemieślnikom, że wobec zbliżania się terminu składania egzaminów czeladniczych i mistrzowskich, została uruchomiona kursy celem uzupełnienia wiadomości teoretycznych dla kandydatów do egzaminów.

Termin zapisów do dnia 10-go maja r. 6. Informacje i zapisy w kancelarii Szkoły Dozłatającej Zawodowej przy ul. Gargarskiej 8 i p. codziennie w godz. 17—18.

Paniczyki do pracy!!!

Zwraca się do nas szereg czytelników rekrutujących się z mas pracujących pracujących naprawdę i rzetelnie, którzy z niewiadomych im powodów zostali przez komitety domowe zakwalifikowani na Śląsk Opolski. Stanowisko, jakie zajmują w tej sprawie i argumenty, jakimi szafują zmuszają do zastanowienia się, czy właściwym posunięciem było oddanie Komitetom Domowym prawa kwalifikowania kto ma jechać na oddane nam nad Odrę tereny. Przychodzący do nas robotnicy nie mają w zasadzie nie przeciwko temu, by jechać na Śląsk pracować — ale... i tu zaczyna się przykra litania prawdy.

Zgodnie — a przecież nie zwołili się, stwierdzają, że dzieje się to wszystko jakoś dziwnie. Najczęściej zwłaszcza na przedmieściu — decyduje o wyborze kandydata na wyjazd sam właściciel domu, bo reszta komitetu nie ma zainteresowania dla tych spraw, chyba, że wchodzi w rachubę wyjazdowa kłosa z rodziny członka komisji o zresztą w praktyce nigdy się nie zdarza.

Wiemy wszyscy o tym dobrze, że wszelkiego rodzaju nieroby i kombinatorzy mają wyuczulony wach, jak należy się asekurować. Zaasekurowali się więc strajac się członkami komitetów — co ich naturalnie chroni jako ludzi „niezbędnych” od wszelkich świadczeń w sensie pracy fizycznej.

Kombinatorzy i nieroby mają pieniądze, bo handluja, paskują, „dewiują” etc. W okresie okupacji za parę „gorali” nabywali sobie „lewe” karty pracy — dziś zmienił troche taktykę i wykupił się od pracy za wazę potrafią.

Pracownicy robotnik w fabryce dowiadują się z zdziwieniem, że musi wyjechać do Opolszczyzny wraz z drugim pracującym z tego samego domu, a tymczasem domek obfituje w jakies 15 osób plei obojga, które nie nie robią za wyjątkiem ciężkiej pracy. Paniienka Z kombinowała podczas okupacji z niemiaszkami jeżdząc przez gra-

nicę do Reichu — dzisiaj jeździ do Krakowa. Pan Y zawodowo szlifuje bruki częstochowskie i dostaje szkoda na myśl o pracy. Bóże i to jeszcze pracy rak. Trzech panów czeka aż się warunki ustabilizują i wróci brat z Londynu, wtedy pomyśla o jakiej koniunkturalnej placówce. Cześć towarzystwa „celowo” wstrzymuje się od pracy, bo to potem może być niemile widziane... O tych zakalach tamujących użasza życie gospodarze i sabotujących zarządzenie dobrane wiedzą komitety domowe — dlaczego nie wziąć żelaznej miotły i nie zrobić z tym porządku?

Tych ludzi bezwzględnie nie należy wysyłać na Zachód — tam potrzebą najlepiej, najpilniejszego i najbardziej patriotycznego elementu, ale tych nymuś należy przyrzucować zatrudnić na miejscach, skoszarować w barakach i dotąd wychowywać aż dojdą do wniosku, że praca jest obowiązkowa wszystkim, że praca nie hańbi, że praca daje pełnię radości życia.

Tyle się mówi i pisze o tej „złotej młodości”, a nikt nie bierze się do robienia z nią porządku. Paniczyki, nieroby, kombinatorzy, paskarze, szlifobruki do fabryk częstochowskich, uświadomieni demokraci i ludzie pracy na Śląsk Opolski bo tam Polska musi być godnie reprezentowana.

Komitety zaś domowe muszą być kontrolowane i oczyszczone z elementu złośliwego i wrogiego, przeprowadzanej akcji. Ich orzeczenia nie mogą być ostateczne, gdyż w wielu wypadkach krzywdzą uczciwie pracującego robotnika i stwarzają denierujący go słusznie stan panowania panów właścicieli nieruchomości nad nim, który najczęściej nie ma zdrowia ani czasu na reklamacje.

Robotnik — ta podwalina demokratycznej Polski musi być respektowany przed innymi, a nade wszystko przed lobuzerą. W. N.

Wiece protestacyjne w Częstochowie

W sobotę, dnia 5 b. m. odbyły się na terenie szeregu fabryk, w tym w Częstochowie wiece protestacyjne w związku z uszkodzeniem pomnika wdzienności Żołnierzy Armii Czerwonej przez nieodpowiedzialne czynniki reakcyjne. Wiece miały m. in. miejsce w Fabryce Textil-Union, Częstochowiancie, fabr. Stradom, Elektronii miejskiej, hucie Raków itd.

Na wiecach przemawiali przedstawiciele wszystkich stronnictw demokratycznych i Związków Zawodowych. Frekwencja na wiecach b. duża. Po przemówieniach załogi fabryczne inicjowały samorzutnie zbiórki pieniężne na odnowienie pomnika wdzienności.

Zebrań na wiecach uchwalili następujące rezolucje.

„Społeczeństwo miasta Częstochowy zrępowane w stronnictwach demokratycznych uchwala jednogłośnie następującą rezolucję: społeczeństwo miasta Częstochowy piętnuje z największym oburzeniem barbarzyński zbrodnicy i haniebny czyn zwyrodniałców, którzy w momencie kiedy bohaterzy Czerwonej Armii ginęli zdobywając twierdzę odwiecznego

wroga Polaków Berlin, targnęli się na pomnik wdzienności sfundowany ku czci zwycięzców, którzy bezwarunkowo i bez uszczerbku dla miasta zdobyli Częstochowę. Społeczeństwo miasta czuje się głęboko dotknięte w swoich najwyższych uczuciach, potępia zbrodniarstwo jako bezwstydną sligusów katów własnego narodu.

Społeczeństwo domaga się bezwzględnego i najsurowszego ukarania złoctwów, zniszczenia resztek skromipromitowanej reakcji, oraz domaga się sfundowania nowego pomnika jeszcze wspanialszego i okazalszego, gdyż wdzienność narodu polskiego dla tych, którzy przynieśli mu wolność jest wielka. Społeczeństwo prosi o wyrażenie ubolewania i przeproszenie władz Armii Czerwonej oraz zapewnienie ich, że cały Naród Polski stoi wmiernie przy boku wielkiego osobowidzialnego i sojusznika Z.S.R.R.

Wiece kołczożno okrzykami potępienia zastępienców reakcyjnych „s-d” znaku NSZ, oraz wzywani na cześć Rządu R. P., Królowej Rady Narodowej, Armii Czerwonej, Wojska Polskiego i sojuszu polsko-radzieckiego.

Polska poezja rewolucyjna na wieczorze lit.-art.

Sobotni wieczór literacko-artystyczny poświęcony był poezji rewolucyjnej. Wieczorek odbył się w sali wystawowej Zw. Platystów, w miłej atmosferze, przy udziale słuchaczy miłośników poezji i literatury. Ob. red. S. Polfański w swym referacie dał przelazysty i pięknie opracowany obraz dzieł poezji rewolucyjnej. Wymieniane przez niego perły tej poezji były następnie recytowane przez artystów Teatru Miejskiego. Cenny wkład aktorów w wieczórki literackie podnosi ich barwność i stały się one dzisiaj już potrzebą Częstochowy.

Recytacje wierszy rewolucyjnych Kononickiej, Syrokomiłki, Sabowskiego, Haecera, Waryńskiego, Lechonia, Tawyma i Broniewskiego spoczywały w doświadczeniach rękach artystek I. Nowickożny, L. Korwin, K. Salaburskiej oraz Z. Salaburskiego. Temu ostatniemu należało się szczególne słowa uznania za piękną deklamację wiersza St. Zielińskiego.

W części koncertowej wzięli udział J. Jarzębska — fortianka, D. Stawiecka — pianistka, J. Jarzębski — skrzypce. Ton produkcji koncertowych poważny i dostosowany do kra-

wiać poezji rewolucyjnej. D. Stawiecka poznałymi z przyłomnością ze strony lewej tej „genre” w pięknie odśpiewanym „Zim” F. Chopina. Całość koncertowa na wysokim poziomie artystycznym.

Miejscowi poeci zaprezentowali nam tylko 3 „rewolucjonistów”. Wiersz I. Maciejewskiej „Ta wiosna” dobry w formie i treści z szarymi lat trudnych ładnymi strokami wyprowadził nas do „tej wiosny, która przyszła odmiennie”. Mocnymi akordami buntu młodych, szlachetnych porwołów i apelem do pracy brzmiał gorąco przez zebranych przysięty wiersz utalentowanej młodej poetki St. Zielińskiej, W. Rousseau ledwiny z „mieskiej nology” dał piękny utwór p. „Bez łaski” napisany już w 1936 r. Słowa pogardy rzucone wówczas „starym” i rewolucyjny ton wiersza czynią go zawsze aktualnym.

Śmiało twierdzić można, że wszystkie 3 utwory winny znaleźć się ze względu na ich wartość w antologii poezji rewolucyjnej, a jeżeli w daniu może to droga pozwolę sobie skłonić Zw. Zaw. Literatów w Częstochowie.

Wieczór udany! Vivant sequentes! W. N.

